

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2022 r. Sąd Rejonowy w Toruniu stwierdził, że spadek po M. F. zmarłym 1 czerwca 2020 r. w T., mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w T., na podstawie testamentu z 28 stycznia 2011 r. sporządzonego przed notariuszem B. G. nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza żona V. F. oraz zasądził od uczestniczki, na rzecz wnioskodawczyni 737 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że spadkodawca w dniu 28 stycznia 2011 r. sporządził testament w formie aktu notarialnego, którym powołał do całości spadku żonę V. F., a ponadto wydziedziczył córkę G. H.. V. F. nie składała oświadczenia o przyjęciu ani odrzuceniu spadku. Uczestniczka – córka spadkodawcy, kwestionowała ważność testamentu z uwagi na stan zdrowia spadkodawcy, który w jej ocenie nie pozwalał na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Sąd Rejonowy po omówieniu znajdujących zastosowanie w sprawie przepisów podkreślił, że co do zasady ciężar zakwestionowania testamentu spoczywa na uczestnikach postępowania, zaś samo zgłoszenie zarzutu jego nieważności nie obliguje sądu do podjęcia z urzędu działań w celu weryfikacji jego zasadności. Uczestniczka w niniejszej sprawie złożyła stosowne wnioski dowodowe o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej, o którą sąd miał zwrócić się do wskazanych podmiotów oraz z opinii biegłych, jednak nie uiściła zaliczki na wezwanie przewodniczącego. Sąd wskazał przy tym, że choć pełnomocnik uczestniczki na rozprawie podniósł, że nie otrzymał wezwania do zapłacenia zaliczki, to jednak na pytanie uczestniczki poinformował ją o jej wysokości. Na pytanie sądu skąd miał wiedzę w tym przedmiocie, skoro jak twierdzi nie otrzymał wezwania, nie przedstawił wiarygodnego wytłumaczenia. W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy o zażądanie dokumentacji medycznej, zaś dowód z opinii biegłych pominął.

Odnosząc się do zgłoszonych w sprawie zarzutów uczestniczki Sąd Rejonowy uznał je finalnie za niezasadne w całości. Wyjaśnił przy tym m.in., że Sąd nie jest uprawniony do zobowiązywania notariusza do okazania oryginału testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego. Sąd mógłby się z nim zapoznać jedynie w kancelarii notarialnej. W sprawie brak było jednak przesłanek do podejmowania takiej czynności, ponieważ uczestniczka nie uprawdopodobniła chociażby wiarygodności swoich twierdzeń, co do nieważności testamentu.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie norm przepisów postępowania, a w szczególności art. 232 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 Konstytucji RP, mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z dokumentów zawartych w historii choroby spadkodawcy, nadto w oparciu o powyższe dowody, dowodu z opinii psychiatryczno – psychologicznej testatora na okoliczność jego zdolności do skutecznego składania oświadczeń woli w dacie sporządzania testamentu, w sytuacji gdy obowiązkiem Sądu jest dążenie do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz zagwarantowanie uczestnikom postępowania prawa do sądu.

Niezależnie od powyższego, skarżąca podniosła zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegający w szczególności na wadliwym przyjęciu, iż testator składając oświadczenie woli w dniu 28 stycznia 2011 r. wydziedziczył jednocześnie uczestniczkę postępowania, w sytuacji gdy treść oświadczenia zawarta w akcie notarialnym w żadnym razie nie upoważnia do formułowania tego rodzaju twierdzeń.

Mając na uwadze powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem jej ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od uczestniczki postępowania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy podzielił, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak też rozważania prawne dotyczące znajdujących zastosowanie w sprawie przepisów, zbędnym jest przy tym ich powtarzanie.

Wprawdzie Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia błędnie wskazał, że uczestniczka została na mocy spornego testamentu wydziedziczona, jednak wskazać należy, że okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla sprawy. W niniejszej sprawie Sąd orzekł jedynie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku i z treści zaskarżonego postanowienia wynika wyłącznie to, że spadek po spadkodawcy na mocy spornego testamentu nabyła w całości wnioskodawczyni. Dlatego, niewątpliwie niewłaściwe ustalenie co do wydziedziczenia uczestniczki w uzasadnieniu orzeczenia, nie miało żadnego wpływu na trafność rozstrzygnięcia.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy ważności testamentu, na podstawie którego Sąd Rejonowy wydał zaskarżone postanowienie. Skarżąca kwestionuje oddalenie / pominięcie jej wniosków dowodowych mających na celu podważenie testamentu spadkodawcy.

W tym miejscu wskazać należy, że jakkolwiek Sąd z urzędu dokonuje ustaleń co do kręgu spadkobierców i z urzędu analizuje prawidłowość testamentu, nadal znajduje zastosowanie ogólna zasada z art. 6 k.c., zgodnie z którą ciężar dowodu, że sporządzony testament jest nieważny spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W sytuacji, gdy Sąd nie dostrzeże z urzędu okoliczności i dowodów potwierdzających, że testament jest nieważny, to strona, która się na tę nieważność powołuje, winna wskazać dowody, które by potwierdzały zasadność jej zarzutów.

W niniejszej sprawie z bezspornych okoliczności sprawy wynika, że spadkodawca w 2011 r. był aktywny zawodowo (aż do 2015r.) jako profesor Uniwersytetu (...) – prowadził wykłady, był promotorem prac magisterskich i doktorskich. Fakty te znajdują nadto potwierdzenie w zeznaniach złożonych w sprawie o ustanowienie opieki nad spadkodawcą w związku z jego późniejszym ubezwłasnowolnieniem (w 2019 roku). Mając na uwadze charakter tego rodzaju aktywności, wymagającej ponadprzeciętnej sprawności intelektualnej, brak jest przesłanek dla przyjęcia, że w tym czasie stan zdrowia spadkodawcy nie pozwalał mu na sporządzenie spornego testamentu w sposób w pełni świadomy.

Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego. Notariusz przy dokonywaniu każdej czynności (szczególnie przy sporządzeniu testamentu) ma bowiem obowiązek poczynienia ustaleń, czy osoba zamierzająca dokonać czynności jest świadoma i ma rozeznanie co do skutków dokonywanej czynności (w przypadku testamentu bada tzw. zdolność testowania). Jakikolwiek wątpliwości w tym zakresie skutkują odmową dokonania czynności notarialnej.

Powyższe okoliczności wskazywały w sposób jednoznaczny na zdolność testatora do sporządzenia testamentu w sposób w pełni świadomy. Odmienne ustalenie mogłoby być poczynione w oparciu o dowód z opinii odpowiedniego biegłego, po analizie stosownej dokumentacji medycznej. W sprawie brak było jednak podstaw dla dopuszczenia tego rodzaju dowodu z urzędu, skoro okoliczności sprawy nie tyle nie uprawdopodobniały twierdzeń skarżącej, co wyraźnie im zaprzeczały. Sąd I instancji w uzasadniony sposób nie miał zatem wątpliwości, co do ważności spornego testamentu, a tym samym nie istniały przesłanki dla prowadzenia z urzędu postępowania w kierunku podważenia spornego testamentu. Stanowisko to jest tym bardziej zasadne mając na uwadze, że uczestniczka reprezentowana jest w sprawie przez fachowego pełnomocnika. Miała zatem możliwość zgłoszenia skutecznego wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Wprawdzie dowód taki został w sprawie zgłoszony, jednak – jak wskazał na to Sąd Rejonowy i co znajduje potwierdzenie w aktach sprawy – skarżąca mimo wezwania doręczonego jej pełnomocnikowi, nie uiściła stosownej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Podkreślenia wymaga, że wbrew twierdzeniom uczestniczki, z akt sprawy jednoznacznie wynika, że reprezentujący ją pełnomocnik odebrał w/w wezwanie (k. 88 akt, k. 96 akt – potwierdzenie odczytania wezwania przez pełnomocnika uczestniczki za

pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych w dniu 15 września 2021 r.). Oczywiście niezasadnym jest przy tym uznanie, że – jak wskazuje na to w apelacji skarżąca – samo podniesienie przez jej pełnomocnika zarzutu wadliwości w/w doręczenia, nie pozwalało na pominięcie wniosku dowodowego w przedmiocie opinii biegłego. Podkreślenia wymaga przy tym, że pełnomocnik skarżącej nie przedstawił żadnego, wiarygodnego wyjaśnienia w tym zakresie, niezależnie od braku uprawdopodobnienia swoich twierdzeń, co do wadliwości doręczenia, w minimalnym chociaż stopniu, ograniczając się do głoślowej negacji wynikającego wprost z akt sprawy faktu doręczenia mu spornego wezwania do uiszczenia zaliczki.

W tej sytuacji zasadnym było pominięcie przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłych (art. 130⁴ § 5 k.p.c.) oraz oddalenie wniosku dowodowego o zażądanie od wskazanych podmiotów nadesłania dokumentacji medycznej dot. spadkodawcy (art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c.). Dowód z dokumentacji medycznej wymagał bowiem dla jego oceny wiedzy specjalnej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację skarżącej jako niezasadną (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.)

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., zasądzając z tego tytułu od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni kwotę 360 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od doręczenia postanowienia zobowiązanej, do dnia zapłaty. Na koszty te składa się wynagrodzenie reprezentującego wnioskodawczynię pełnomocnika ustalone na podstawie § 4 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).